Rok XI. Kraków-Podgórze wtorek 22 października 1912. Nr. 241

3 Cena numeru 3 centy (w trafikach) w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.
PRENUMERATA miesięcz. w Krakowie już i dostawą do domu K 1·50 na prowincyi z przesyłką pocztową K 1·50 Prenumerata za granicą: mk. 1·50, fr. 2, rb. 1.
Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY
DZIENNIK POWSZECHNY

Z 3 DODATKAMI:
ROMANS I POWIEŚĆ (3 razy w tygodniu)
TYDZIEŃ HUMORYSTYCZNY (we wtorki)
PRAKTYCZNA GOSPODYNI (we czwartki)

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. św. Gertrudy 10. Telef. 340 || „Nowiny" wychodzą o godz. 1½ popol. codziennie z wyjątkiem świąt.

Wycięcie w pień serbskiego pułku.

Obrady i uchwały Polskiego Stronnictwa Demokratycznego.

Rada naczelna Polskiego Stronnictwa Demokratycznego z udziałem posłów, delegatów lwowskich i redaktorów pism, wyznających program stronnictwa, odbyła wczoraj w Krakowie posiedzenie w lokalu Tow. Demokratycznego.

W obradach, które trwały od g. 10—1-ej i od 4—10½ wzięli udział posłowie: prezes Koła Polskiego dr Leo, German, Federowicz, Zieleniewski, Bandrowski, Zarański, dr Battaglia, dr Rutowski, Lowenstein, Maryewski, Sare, Meronowicz, Kleski, dr I. Landau, Rauch, Stesłowicz, Rychlik, Maiss, oraz dr Doboszyński, red. Konopiński, red. Srokowski, red. Szczepański, dr Dwernicki radca m. Feldstein ze Lwowa.

Zebranie miało na celu omówienie trzech kwestyi, dotyczących najdonioślejszych interesów kraju i narodu i zagadnień chwili bieżącej: kwestyi sejmowej reformy wyborczej, kwestyi wywłaszczenia i zagadnień obecnej sytuacyi politycznej.

Sprawę reformy referował dr Leo, kwestyę wywłaszczenia dr German, referat o sytuacyi politycznej wygłosił red. Srokowski. W dyskusyi zabierali głos dr Leo, dr Rutowski, Battaglia, Stesłowicz, Lowenstein, dr German, dr Dwernicki, red. Srokowski i w. i.

Zarówno przebieg jak ton dyskusyi, która przedewszystkiem toczyła się około zagadnień dziejowej chwili obecnej i sytuacyi międzynarodowej, świadczy, że demokratyczni reprezentanci społeczeństwa zdają sobie w pełni sprawę z dążeń, z nastrojów i prądów narodu i *w pełnem poczuciu ważności momentu i odpowiedzialności przywódców* czuwają i czuwać będą nad biegiem spraw, ustalając dyrektywę dla społeczeństwa, które skupić się winno w jednym obozie i jednym ożywione być duchem.

O przebiegu posiedzenia wydano następujący komunikat:

I. Rada naczelna polskiego stronnictwa demokratycznego aprobuje w zupełności stanowisko zajęte przez reprezentantów stronnictwa w akcyi około przyspieszenia załatwienia reformy wyborczej i wyraża im zupełne zaufanie.

Rada Naczelna P. S. D. uznaje, że **reforma wyborcza do Sejmu** oddawna tak pożądana i oczekiwana przez najszersze warstwy naszego społeczeństwa staje się z każdym dniem **coraz bardziej nagłącą**, tak że dalsze usuwanie jej z porządku dziennego lub zwlekanie, narazi kraj na nieobliczalne straty tak pod względem rozwoju narodowego, jak i spokoju społecznego i normalnej gospodarki kraju. Dlatego jest obowiązkiem wszystkich stronnictw polskich dążyć do najszybszego usunięcia (wyrównania) różnic wewnętrznych, aby przez zwarte działanie wprowadzić wielkie dzieło reformy w życie.

W końcu wyraża Rada Nacz. P. Str. Dem. nadzieję, że posłowie ruscy przez usunięcie nadmiernych żądań przyczynią się do urzeczywistnienia demokratycznej reformy wyborczej sejmowej upragnionej zarówno przez szerokie warstwy ludu polskiego jak i ruskiego.

Rada Nacz. P. Str. Dem. wyraża przekonanie, że dla uchwalenia reformy wyborczej i zabezpieczenia gospodarki krajowej powinien być jak najrychlej zwołany Sejm krajowy.

II. Rada naczelna zastanawiała się wyczerpująco nad **sprawą wywłaszczenia** w Poznańskiem. Dyskusyę w tej sprawie uznano za poufną.

III. Rada naczelna P. Str. D. rozpatrywała nasze położenie polityczne, wytworzone przez obecną **sytuacyę międzynarodową**. Uznano jednomyślnie, że **jest obowiązkiem odpowiedzialnych wobec narodu reprezentacyj polskich, aby podjęły inicyatywę do akcyi celem wytworzenia jednolitej i zgodnej opinii i zgodnego działania całego społeczeństwa polskiego.**

W przededniu walnej rozprawy orężnej.

Sytuacya militarna pięciu państw bałkańskich.

W wiedeńskim dzienniku „Die Zeit" ogłasza wybitny oficer armii austryackiej, jene-



Atak Czarnogórców na fortyfikacye wzgórza Decicz (według fotografii)

rał infanteryi von Lang, interesujący artykuł o toczącej się wojnie na Bałkanie.

Rozstrzygająca bitwa, zdaniem autora stoczoną będzie już w najbliższych dniach. Państwa bałkańskie ukończyły już swoją mobilizacyę, koncentracya poszczególnych armij ma się również ku końcowi, toteż 4 sprzymierzone państwa z całą pewnością przystąpią do ataku i to wszystkiemi swemi siłami odraza, gdyż tylko w ten sposób będą miały szanse zwycięstwa, tembardziej, że armia turecka nie jest jeszcze w zupełności zmobilizowaną, a tem mniej skoncentrowaną.

Siły poszczególnych państw wojujących przedstawiają się według ostatnich relacyj następująco: Turcya wystawi w Europie siedm korpusów, z których każdy będzie się składał z 3 dywizyj. Oprócz tego będzie Turcya dysponowała 15—20 dywizyami redyfów (obrony krajowej). *Maximum* siły zbrojnej tureckiej przedstawia się w cyfrze 400.000 ludzi. Należy wprawdzie brać także w rachubę kontyngenty Albańczyków, którzy będą walczyli po stronie Turcyi, lecz wartość bojowa posiłków Albańskich — zwłaszcza w regularnej ofenzywie — jest minimalna.

Tej sile zbrojnej Turcyi przeciwstawiają państwa bałkańskie ogółem około 700.000 ludzi. (Bułgarya 360.000 ludzi, Serbia 200.000. Grecya 100.000 a Czarnogóra 40.000). Przewaga liczebna jest zatem bezwarunkowo po stronie 4 sprzymierzonych państw. Lecz przy kalkulacyi o szansach zwycięstwa odgrywa także wybitną rolę element psychiczny i etyczny w danej armii. Otóż te dwa czynniki są niemal w równej mierze rozwinięte w każdej z walczących stron. Armia turecka będzie walczyła o całość, niemal o mocarstwową egzystencyę swojej ojczyzny, a armie przeciwne idą w święty bój o wolność i wyzwolenie współbraci z pod jarzma wiekowej niewoli. Jeszcze o jednym ważnym czynniku nie należy zapominać w toczącej się obecnie wojnie, o ludności chrześcijańskiej w Macedonii i Tracyi. Faktem jest, że ludność ta jest dobrze zaopatrzoną w broń. Otóż nie ulega wątpliwości, że w razie sukcesów oręża bułgarskiego i serbskiego ludność ta powstanie, a wówczas Turcya będzie miała do zwalczenia jeszcze jednego wroga: rewoltę ludności tubylczej na tyłach armii operującej, rewoltę, która dotkliwie może się dać we znaki.

Wojna będzie się rozgrywała na dwóch teatrach. Jednym teatrem będzie dolina rzeki Maricy między Adryanopolem i Filippopolem a drugi (zachodni) teatr będzie obejmował całą Macedonię i Albanię.

Ponieważ Turcya ma 4 przeciwników, przeto zmuszoną jest podzielić swoje siły zbrojne na 4 grupy, z których najsilniejszą jest grupa, stojąca pod Adryanopolem, przeciwstawiona najsilniejszemu wrogowi Bułgaryi. Tutaj także stoczoną będzie bitwa, rozstrzygająca o losie całej wojny. Druga grupa skoncentrowaną jest na linii Ueskub (Skoplje) — Kumanowa przeciw Serbii, względnie przeciw pewnej grupie armii bułgarskiej, nadciągającej na linii Sofia-Küstendil. Trzecia grupa, wzmocniona posiłkami albańskimi, stoi koło Skutari, oraz wzdłuż granicy czarnogórskiej, a czwarta grupa zwrócona przeciw Grecyi, stoi na zachód od Saloniki. O stanie liczebnym poszczególnych grup tureckich nie ma autentycznych danych. To tylko jest pewnem, że grupa adryanopolska liczy conajmniej 200.000 ludzi.

Bułgarzy skoncentrowali *gros* swojej armii na granicy wzdłuż linie Maricy, a osobną armię zachodnią, trzymają na przestrzeni Kustendil—Dupnica w pogotowiu do kooperacyi z główną armią serbską, maszerującą na Ueskūb.

Armia serbska dzieli się także na dwie grupy. Główna część skoncentrowaną jest na samej granicy koło miejscowości Wrania, a mniejsze grupy stoją na południe od Kraljevo, przeznaczone do operowania przeciw sandżakowi i do połączenia się z kolumną czarnogórską jenerała Wukowicza.

O Czarnogórcach jest wiadomo, że armia ich dzieli się na trzy kolumny. Główna kolumna pod komendą następcy tronu ks. Daniłły, stoi na północ od jeziora skutarskiego, druga, pod jenerałem Martinowiczem, stoi na południu od jeziora skutarskiego, a trzecia kolumna, pod jenerałem Wukowiczem, dokonuje drobniejszych operacyj wojennych na północnym wschodzie na linii Bjelopolje—Berana—Plawa—Gusinje.

Grecy stoją skoncentrowani na linii Larissa—Trikala. Jak słychać, armia grecka przekroczyła już granicę i maszeruje na Elassonę. Nad rzeką Arta i na północno zachodniej granicy stoją tylko małe oddziały greckie.

Z powyżej naszkicowanej sytuacyi rozwiną się wypadki wojenne najbliższych dni, tembardziej, że sprzymierzone 4 państwa są już w zupełności do boju gotowe.

Wykształcenie wojskowe walczących armij.

(*Od naszego korespondenta*).

Wiedeń, 19 października.

Dzienniki berlińskie i monachijskie, pisząc o prawdopodobnymi wyniku walki na Bałkanie, zastanawiają się, czy zwycięży armia turecka, albo czy też zwycięzą połączone armie Bałkańskie. Rzecz charakterystyczna, że przy tych dociekaniach życzą one zwycięstwa armii tureckiej z dwóch powodów. Przedewszystkiem z pobudek politycznych, a

Cennik IZBY handlowo-przem. w Krakowie

w dniu wyjścia niniejszego Nru o g. 19 w poł.

—

Waluty

Ruble papierowe
płacą 254·25
żądają 255·25

Marki niemieckie
płacą 117·30
żądają 118·50

Franki papierowe
płacą 95·25
żądają 96.25

20-to frank. w złocie
płacą 19·20
żądają 19·_0

Dolary amerykańskie
płacą 492·—
żądają 497·—

Giełda zbożowa.

—

Budapeszt

Dn. 19. paździer. Targ zbożowy.

Pszenica na październik 1_·_0 do 10·91; pszenica na kwiecień od 11·83 do 11·81; żyto na październik 10·1_ – 10·19 na kwiecień od 10·4_ do 10·_0; owies na październ. od 11·60 – 12·61; na kwiecień od 11·_ do 11·_1; kukurudza na zier. 00·00–00·00; na maj od 7·_; 7·89; rzepak na maj od 7·75 do 7·76.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: spokojne. Pogoda: piękna.

Z Teatru miejskiego.

Bęben (*La Gamine*) komedya w 4 aktach P. Vebera i H. Gorase, tłumaczenie E. Śliwińskiej.

Wystawiona w ubiegłą sobotę na scenie naszej komedya „Bęben" należy do tego rodzaju sztuk, które liczyć mogą na trwałe kasowe powodzenie. Zawdzięcza to „Bęben" w pierwszym rzędzie doskonałej fakturze scenicznej jak niemniej wybornej obsadzie, w jakiej go u nas zagrano. Szesnastoletnia Koletta, taki sobie łobuzerski skrzat, postanowiła pod wpływem mistrza Delanoy zostać malarką. Świętobliwe jej opiekunki Aglae i Hortensya, dwie stare zasuszone wiedźmy—panny niechętnem patrzą na te okiem, a kiedy się dowiadują, że Koletta odważyła się malować nagiego pięcioletniego „mężczyznę", oburzenie dochodzi do szczytu i kończy się kategorycznem: albo klasztor albo małżeństwo z Alcydesem Pingois, młodzieńcem, który dotąd nie uronił swej dziewiczej cnoty. Wobec tej perspektywy Koletta zmyka do Paryża i spada na kark swojemu mistrzowi, który nie wie sam, co ma z tym przybytkiem małoletnim począć, zwłaszcza, że Koletta wpada mu do mieszkania wtedy, kiedy ma do niego przyjść „kuzynka" z „Komedyi francuskiej". Ta wizyta, a następnie dalsze upozorowane pozowaniem owej artystki do portretu, budzą w małym „bębnie" zazdrość o mistrza, w którym Koletta zaczyna się nie na żarty kochać, co mu w końcu za radą Piotrusia przyjaciela z lat dziecinnych i ucznia mistrza — wyznaje. Pięćdziesięcioletni mistrz, który „bębna" dotąd uważa za bębna zaskoczony tem wyznaniem, zbywa ją śmiechem i zły ucieka przed pokusą po to, ażeby stanąwszy u progu z powrotem, zobaczyć bębna w ramionach Piotrusia, który zakochany nieszczęśliwie w Kolecie pociesza ją pocałunkiem.

Piotruś wylatuje za to za drzwi, a teraz zaczyna się w „bębnie" kochać sam mistrz Delanoy. Wobec tego, że ciotki rozpuściły pogoń za „bębnem" mistrz ucieka z Kolettą do Cap Martin, gdzie jej się oświadcza i zostaje przyjęty. Kiedy ma jednak przyjaciele Simoneau, rzeźbiarz bez zajęcia i Vergnaud komisarz policyi, również bez zajęcia, wyjaśniają niewłaściwość tego kroku ze względu na różnicę wieku, Delanoy z bólem serca zrzeka się „bębna" na rzecz Pietrusia, kochanego skrycie przez „bębna" od chwili owego pocałunku, który wzbudził w niej kobietę. Piotruś uszczęśliwiony — a ciotki — wiedźmy błogosławią...

W tą treść, jak widać zgrabnie powiązaną w sytuacyach, umieli autorowie wpleść tyle zabawnych epizodów i wlać w nią tyle niewymuszonego humoru, że widownia co chwila rozbrzmiewała wybuchami śmiechu. W niemałej mierze przyczyniała się do tego także wyborna charakteryzacya wszystkich bez wyjątku artystów, a zwłaszcza pani Kosmowskiej i Słubickiej, które już samem swojem ukazaniem się na scenie budziły ogólną wesołość. Chcąc pisać o „Bębnie" i jego wykonaniu na scenie, należy zacząć od pani Jarszewskiej, która rolę tę może zaliczyć do najświetniejszych swoich kreacyj, bo też znalazła się we właściwym dla siebie żywiole. Od chwili ukazania się na scenie do końca aktu trzeciego przeprowadziła ją p. Jarszewska przez całą skalę doskonale opracowanych i wystylizowanych subtelności; była w miarę łobuzerskiem, w miarę kapryśnem dziewczęciem-podlotkiem w którem budzić się poczyna świadomość płci, poczucie kobiecości. Nie było w tej roli nic z „gry", było życie i prawda, podana w czystej, artystycznej formie. Akt czwarty niewyraźnie postawiony przez samych autorów prawdopodobnie wyłącznie napisany dla „lezki" modnej obecnie w komedyi francuskiej, nie dał artystce pola do popisu, bo nagła zmiana w uczuciach Koletty, spadła na widza niespodzianie i niczem w poprzednich 3 aktach nie została umotywowaną. Stąd też i kreacya w akcie czwartym wypadła słabiej — ale to już — jak powiadam — nie wina artystki. Doskonałym partnerem p. Jarszewskiej był p. Kosiński, naturalny na scenie, jak zawsze, a najlepszy w akcie trzecim i w czwartym w scenie z „lezką". Pan Noskowski stworzył bardzo dobry typ komisarza policyi, a p. Jarszewski w roli Alcydesa złożył dowody, że właściwym polem popisu dla niego są role charakterystyczne. Charakteryzacya obu ostatnich artystów nie pozostawiała nic do życzenia. Role drugoplanowe nie dające pola do popisu, zupełnie dobrze wykonane zostały przez p. Górską, Olską i Wielandównę oraz panów Jednowskiego, Szymborskiego i Trzywdara. Tempo gry, bardzo słusznie w tym wypadku, nie było za szybkie, gdyż „Bęben" należy do sztuk, stojących na pograniczu między komedyą, a farsą, a więc ani zbytnia szybkość gry, ani przejaskrawianie dowcipu wskazanem nie było. Komedya liczyć może na trwałe powodzenie.

Edmund Bieder.

to dlatego, że Turcya przedstawia czynnik ważny dla interesów politycznych i gospodarczych Rzeszy niemieckiej. Powtóre te dzienniki robią uwagę, że armia turecka jest właściwie dzisiaj wychowanicą oficerów pruskich. Oficerowie pruscy, jako instruktorzy, pracowali od szeregu lat nad wykształceniem militarnem wojsk tureckich. Do tej pory armia turecka, będąca wychowanicą oficerów oraz instruktorów niemieckich, dwukrotnie złożyła dowód swojej sprawności. Pierwszy raz podczas wojny greckiej w roku 1897. Wówczas armia turecka biła Greków na wszystkich punktach. Wprawdzie nie było to zbyt wielką sztuką, ponieważ armia grecka nie posiadała prawie żadnej wartości militarnej. Bądźcobądź przeprowadzenie dobrze nakreślonego planu strategicznego w roku 1897 przez wojska tureckie służy za dowód, że te ostatnie nauczyły się wiele w szkole wojskowej niemieckiej.

Po raz drugi armia turecka, a raczej część tej armii miała sposobność zaznaczenia swojej sprawności oraz bojowości podczas pochodu na Konstantynopol w kwietniu 1909 roku. Dnia 13 kwietnia ówczesny sułtan Abdul-Hamid doprowadził do buntu załogi w Konstantynopolu przeciwko gabinetowi młodotureckiemu i przeciwko parlamentowi. W odpowiedzi na spisek Abdul-Hamida korpusy tureckie w Macedonii i Adryanopolu rozpoczęły marsz według wszelkich prawideł strategicznych na stolicę i dnia 24 kwietnia weszły do Konstantynopola, poczem w trzy dni później dnia 27 kwietnia 1909 roku sułtana Abdul-Hamida złożono z tronu. Wtedy zdaniem znawców wojskowych te oddziały armii tureckiej, które brały udział w pochodzie na Konstantynopol, wykonały całą tę ekspedycyę w porządku wzorowym, przynoszącym zaszczyt przezorności i wyrobieniu wojskowemu dowódców. — Wprawdzie cała ekspedycya odbywała się nieco wolno, może nawet za wolno, co jednak należy złożyć na karb ostrożności dowódców.

Podczas gdy armia turecka jest wychowanicą instruktorów niemieckich, armia bułgarska i armia serbska wzorowały się i wzorują na urządzeniach armii rosyjskiej, oficerowie bułgarscy i serbscy zaś, przedewszystkiem bułgarscy pobierali i pobierają naukę w armii rosyjskiej. Armia grecka w ostatnich latach korzystała z nauki instruktorów francuskich tak, iż urządzenie armii greckiej wzoruje się na urządzeniach armii francuskiej. Prasa niemiecka tedy zapytuje się z wielkiem zaciekawieniem, kto zwycięży. Zwycięstwo armii tureckiej bowiem będzie dowodem wyższości zasad sztuki wojskowej niemieckiej, dowodem, iż organizacya armii niemieckiej jest daleko lepszą, niż organizacya armii rosyjskiej i francuskiej. Nie brakuje zresztą w prasie niemieckiej przypomnienia, że już podczas wojny japońsko-rosyjskiej wyszła na jaw wyższość armii niemieckiej, ponieważ nowoczesna armia lądowa japońska jest także dziełem instruktorów niemieckich, którzy przez szereg lat ćwiczyli Japończyków w zasadach nowoczesnej sztuki wojennej i oparli organizacyę armii japońskiej na zasadach, któremi się kieruje armia niemiecka. Gdyby więc teraz zwyciężyła armia turecka, byłoby to jednym dowodem więcej wyższości armii niemieckiej oraz oficerów niemieckich nad innemi armiami świata.

Od siebie dodajemy, że te uwagi prasy niemieckiej nie są pozbawione słuszności. Świat istotnie będzie się przypatrywał z wielkiem zajęciem bojom i zapasom wojsk chrześcijańskich i armii tureckiej. Zwycięstwo Turków potwierdzi istotnie opinię, wyrażoną na temat wyższości sztuki wojennej niemieckiej. Nas, Polaków musi jednak w tem wszystkiem pocieszyć jedna okoliczność. A mianowicie wiadomo, że ojcem nowoczesnej armii pruskiej i tym umysłem genialnym, który stworzył nowożytną taktykę pruską i na którego zasadach kształcił się zwycięzca z pod Sadowy oraz z pod Sedanu feld-marszałek Moltke był generał pruski Clauzewitz.

Karol von Clauzewitz, pruski generał major i pisarz wojskowy, był autorem klasycznej książki pod tyt... „O wojnie". Na tej książce kształciły się wszystkie pokolenia wodzów pruskich, poczynając od roku 1815. Kim był generał Clauzewitz? On sam stwierdził, ale nie tylko stwierdził, ale zawsze z dumą podkreślał, że był potomkiem rodziny polskiej, która dopiero pod koniec XVII. stulecia wywędrowała do Niemiec z racyi przyjęcia protestantyzmu. Jest to szczegół godny zapamiętania. Pokazuje się bowiem, że w rozwoju i ulepszeniu armii pruskiej geniusz wojenny polski grał niestety rolę decydującą. Ironia losu sprawiła, że ta zasługa zniemczonego Polaka obróciła się w ciągu wieków przeciwko narodowi polskiemu.

Amon.

Z pola wojny.

Wojna serbsko-turecka.

Wojska serbskie w Sandżaku.

Belgrad. Serbska armia pod Javor wkroczyła do sandżaku. Turcy w nieporządku się cofnęli.

Belgrad. Armia serbska znajduje się w pełnym marszu na Skoplje. Po drodze nie napotykają Serbowie na opór wojsk tureckich. Wojska tureckie cofają się pospiesznie ku Skoplje i niszczą tory i urządzenia kolejowe. Pierwsza wielka bitwa oczekiwana jest koło Opce-polje — na południe od Kumanovo. Pada bez przerwy deszcz, który niszczy drogi i utrudnia marsz wojsk serbskich.

Saloniki. Serbowie ponieśli koło Bodajevo ciężkie straty. Jeden ich batalion został zupełnie zniesiony. Turcy ścigali Serbów w głąb terytoryum serbskiego.

W okolicy Prepolac Serbowie ze stratami zostali odparci.

Konstantynopol. Ze Skoplje donoszą, że Turcy opanowali onegdaj dwie ważne serbskie pozycye pod Zagrą. Jeden oficer serbski został zabity.

Konstantynopol. Pewna korespondencya lokalna donosi, że tureckie wojska zaatakowały pod Prisztiną trzy serbskie bataliony i jeden z nich zdziesiątkowały.

Armia serbska.

Londyn. Z Belgradu donoszą, że król Piotr i ks. Jerzy wyjechali do Vranja, dokąd przeniesiono, zdaje się, serbską kwaterę.

Jak długo będzie trwała wojna?

Belgrad. Dr Milan Szajnowicz szef oddziału politycznego w prezydyum gabinetu na pytanie jednego z korespondentów, jak długo może trwać wojna, oświadczył: „optymiści twierdzą, iż sześć tygodni, pesymiści, że sześć miesięcy. Wojna kosztuje Serbię dziennie 800.000 do miliona franków".

Wojna bułgarsko-turecka.

Marsz wojsk bułgarskich.

Londyn. „Daily Cronicle" donosi, że patrole armii bułgarskiej i tureckiej na Zachód od Adryanopola, 15 klm. od granicy, starły się z sobą na tureckiem terytoryum Turcy mieli dość znaczne straty.

Zofia. Wojska bułgarskie zdobyły atakiem na bagnety pozycyę Mehonie.

Zofia. Wojska armii macedońskiej przekroczyły również granicę i zajęły po walce Zarewo Selo i Górna Czuma. Wojska z Rhodope przekroczyły również granicę i posunęły się na terytoryum tureckie.

Wojska maszerujące na Adryanopol korpusu bułgarskiego wyparły nieprzyjaciela na całej linii i zajęły miejscowość Mustafa.

Zofia. Bułgarzy, według nadeszłych tu właśnie wiadomości, zdobyli wczoraj Dżumaja.

Król na wojnie.

Zofia. Król z książętami i głównodowodzącym jenerałem Gawowem udał się automobilem do Harmanli, leżącego na granicy i do Velica. Przez szkła obserwowano posuwanie się kolumny bułgarskiej, która zajęła po kolei kilka obwarowanych pozycyj koło Mustafa i zajęła ostatecznie także miejscowość Mustafa.

Po drodze król spotkał pierwszych żołnierzy, którzy odnieśli rany przy zajmowaniu pozycyi Kurt kale. Król winszował im męstwa i obdarzył orderami za waleczność. Wieczorem powrócił król do Stara Zagora.

Nad Marycą.

Zofia. Wojska bułgarskie obsadziły wczoraj o 5 popoł. oba brzegi Marycy pod Mustafapaszą i weszły do miasta, gdzie znalazły znaczne zapasy żywności i paszy. Turcy lekko uszkodzili most na Marycy, mimo to użyto go do konwojów.

Dworca ani stacyi telegraficznej Turcy nie zniszczyli.

Wojska, które onegdaj operowały przeciw Adryanopolowi, spędziły nieprzyjaciela aż do linii fortyfikacyjnych i wzięły blisko stu Turków w niewolę.

Wojska bułgarskie posuwają się ze wszystkich pozycyj naprzód. — Wiele pozycyj na wzgórzach wzięto walką na bagnety.

Jak słychać, Turcy aresztują po wsiach bułgarskich notablów i żądają za nich okupu.

Jedną wieś bułgarską podpalili Turcy podczas odwrotu, w innych pobili i pokaleczyli mieszkańców.

Zwycięstwa Bułgarów.

Zofia. Pomiędzy Kustendil a Dupnicą przyszło do bardzo wielu gwałtownych starć. Bułgarzy zajęli bardzo ważne pozycye na górze Ruff i najgórze Czernaczala.

Zofia. O operacyach wojennych głównej armii bułgarskiej, maszerującej na Adryanopol nie nadeszły tu żadne nowe wiadomości. Dotąd wiadomo tylko, iż przednia straż armii zajęła Małą Tirnowę i znajduje się na terytoryum tureckiem w odległości 16 klm. od granicy bułgarskiej.

Do Adryanopola.

Zofia. Nieprawdziwe są doniesienia pism tureckich, jakoby Turcy wtargnęli do Bul-

Rozkład jazdy.

Ważny od 1-go października.

Pociągi odchodzą z Krakowa:

Do Lwowa:
3·14 n. posp.
6·45 d. posp.
7·50 d. osob.
10·45 d. osob.
2·51 d. posp.
3·— d. osob.
5·40 d. osob.
6·35 n. miesz
8·49 n. posp.
9·— n. osob.
10·26 n. osob.

Do Wiednia:
12·50 n. posp.
3·55 n. posp.
5·31 n. osob.
6·52 d. posp.
9·30 d. osob.
1·57 d. osob.
2·33 d. posp.
6·46 n. osob.
10·15 n. posp.
10·34 n. posp.

Do Zakopanego:
12·01 n. osob.
8·45 d. osob.

Do Wieliczki:
8·35 d. osob.
1·30 d. miesz
7·40 n. miesz
11·05 n. osob.

Pociągi przychodzą do Krakowa:

Ze Lwowa:
6·32 d. posp.
1·24 d. osob.
2·20 d. posp.
6·26 n. osob.
8·45 d. osob.
9·24 n. posp.
10·00 d. osob.
5·50 d. osob.
3·32 n. osob.
12·40 n. posp.
4·57 n. osob.
8·18 d. osob.
8·45 d. osob.
1·24 d. osob.
10·45 n. osob.

Z Wiednia:
3·07 n. posp.
5·25 n. posp.
5·55 n. posp.
7·20 d. osob.
9·30 d. osob.
11·50 d. osob.
2·45 d. posp.
4·52 d. osob.
8·10 n. posp.
9·35 n. osob.
11·38 n. posp.

Z Zakopanego:
2·05 d. osob.
4·45 d. osob.
11·— n. osob.

Z Wieliczki:
7·30 d. osob.
11·20 d. miesz
3·30 d. osob.
6·15 d. osob.
10·45 n. osob.

AFISZ TEATRU miejskiego.

—

DZIŚ

Peer Gynt

Poemat dram. w 5 aktach, 14 obrazach H. Ibsena, przekład J. Kasprowicza. Muzyka E. Griega.

ODSŁONY:

1. Przy młynie. 2. Wesele. 3. Kobieta w zieleni. 4. Starzec z Dowru. 5. Głos w ciemni. 6. Solwejga. 7. Śmierć Asy. 8. Peer Gynt kosmopolita. 9. Anitra. 10. Przed posągiem Miinona. 11. W zakładzie obłąkanych. 12. Odlewacz guzików. 13. Na rozstajach. 14. Pieśń Solwejgi.

OSOBY:

Aza, wdowa *Czaplińska.*
Peer Gynt, jej syn *Adwentowicz*
Solwejga *Sowińska.*
Stary z Dowru *Szymborski.*
Anitra, córka Beduinów *Turowiczówna*
Odlewacz guzików *J. Bogusławski.*
Master Cotton *K. Brandt.*
Monsieur Ballon *Z. Naskowski.*
Pan von Eberkopf *S. Stanisławski.*
Pan von Trompeterstrale *Nowacki.*
Kobieta w zieleni *St. Słubicka*
Ingryda *H. Świętcka.*
Matka Ingrydy *I. Janikowska.*
Ojciec Ingrydy *Wójcicki.*
Ojciec Solfejgi *J. Trzywdar*
Matka Solfejgi *Czechowska.*
Narzeczony *W. Bigański.*
Matka narzeczonego *J. Modzelewska.*
Ojciec narzeczonego *Ruszkowski*
Begriffenfeld, prof. Dr. filozofii, przełożony domu waryatów *M. Marjański.*
Huhu, poprawiacz języka *Bończa.*
Hussein *Wł. Kosiński*
Fellah, z mumią królewską *B. Puchalski*
Chudy *Brokowski.*

Reżyser: Stanisław Stanisławski.

Początek o godz. 7 Koniec o godz. 10

garyi i zajęli szereg pozycyi strategicznych koło Tamrosz. Ani jeden turecki żołnierz nie przekroczył granicy. Turcy nie myślą o tem, lecz ściągają się do Adryanopola.

Walki trwają.

Konstantynopol. Według prywatnych depesz gazet tureckich bitwa między Timrosz a Dżumbala trwała 36 godzin. Bułgarzy i Turcy walczyli z wielką zaciętością.

W końcu Bułgarzy musieli opuścić obwarowane pozycye. Turcy ich ścigali. Teraz mają Turcy wyruszyć ku Küstendil(?).

Konstantynopol. Według doniesień urzędowych walka wojsk tureckich z bułgarskiemi w trzech punktach pogranicza bułgarskiego, a mianowicie: koło Tomrache, Geszowej i Dżumbali trwa w dalszym ciągu.

Konstantynopol. Ogłoszono urzędownie, że kolumna z 1000 regularnego wojska bułgarskiego usiłowała onegdaj przekroczyć granicę koło Malkoczlar w kierunku Kirkilisse, ale Turcy odparli ją i obsadzili dominujące punkty.

Marsz na Saloniki.

Zofia. Niezależnie od armii serbsko-bułgarskiej, zgromadzoną została koło Dupnicy dywizya wojsk bułgarskich. Dywiza ta rozpoczęła onegdaj marsz na terytoryum tureckie i zajęła wczoraj Barskoje Belo.

Przez zajęcie Barskoje Belo — stanowisko Turków w Dżumaja było nie do utrzymania. Turcy stawiali wprawdzie w Dżumaja rozpaczliwy opór, ale zagrożeni na lewem skrzydle opuścili miasto.

Wskutek zdobycia Dżumaji przez Bułgarów, wojska tureckie w Raslog zmuszono do odwrotu. Drogą na Nevrokop pomaszerowały one w kierunku Dramy.

Wojska bułgarskie maszerować będą na Saloniki. Marsz nastąpi dwoma drogami. Jedna część armii bułgarskiej pomaszeruje przez Koczanę, w kierunku Skoplje, a stąd doliną Vardaru na Saloniki.. Druga część wojsk bułgarskich zdążać będzie z biegiem Strumy do Salonik.

Bombardowanie Warny.

Bukareszt. Z Warny telegrafują: Turecka eskadra rozpoczęła onegdaj rano ostrzeliwanie kilku bułgarskich łodzi torpedowych w pobliżu zatoki.

Łodzie torpedowe, zupełnie nie uszkodzone, schroniły się to zatoki. Okręty treckie nie mogły ich ścigać z powodu gęsto założonych min.

O godz. 9 wieczór eskadra turecka zbliżyła się do zatoki i rozpoczęła bombardować Warnę.

Paryż. Agencya Havasa donosi pod datą sobotnią: Flota turecka rozpoczęła po 10 rano bombardowanie Warny.

Konstantynopol. Tureckie pisma donoszą, że Bułgarzy obwarowali pas lądu Galata pod Warną i opróżnili kilka wsi na wybrzeżu. W Warnie zakazano wszelkiego oświetlenia. Bułgarzy chcą wykopać kanał, aby swoją flotylą wyjechać na jezioro Deono.

O neutralność morza czarnego.

Sofia. „Mir“ przedstawia wyprawę floty tureckiej na Warnę jako bluff i twierdzi, że mocarstwa omawiają kwestyę czyby nie należało Morza Czarnego uznać za neutralne.

Bułgarzy wywołują rebelię.

Konstantynopol. Władze w Skoplje skonfiskowały papiery bułgarskiego komitetu, z których wynika, że komitet przygotowuje wewnętrzne rozruchy w Turcyi podczas wojny.

Wielu Bułgarów aresztowano.

Na plac boju.

Sofia. Zagraniczni attache wojskowi i korospondenci wojenni dziś rano wyjeżdżają na teatr wojny.

Wojna czarnogórsko-turecka.

Zajęcie Gusinje.

Podgorica. Dziś w niedzielę rano Czarnogórcy zajęli Gusinje.

W Gusinje, przeciw któremu operowała kolumna północna, stało podczas zajęcia tego miasta — 15.000 Turków i Arnautów.

W Beranie.

Podgorica. Chrześcianie z Berany utworzyli siedem batalionów pod komendą oficerów czarnogórskich. W Beranie wprowadzono administracyę czarnogórską i urząd pocztowy telegraficzny.

Wojna grecko-turecka.

Ataki wojsk greckich.

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi z Aten, że greckie wojsko w Tessalii wczoraj z rana rozpoczęło atak.

Saloniki. Słychać, że Grecy w okolicy Ligarpe przeszli do ataku.

Londyn. Druga dywizya wojsk greckich zajęła Damassi.

Trzecia dywizya znajduje się również w pobliżu Damassi.

Pierwsza dywizya grecka dotarła do Karitany.

Zdobycie Elassony.

Ateny. Według wiadomości, nadeszłych tu o północy z wojskowego obozu, Elassona została przez Greków otoczona. Dziś spodziewane jest całkowite jej zajęcie. 20-tysięczna armia turecka skoncentrowaną jest w Sorowicy, gdzie oczekiwana jest pierwsza bitwa.

Ateny. Greckie wojska wyparły oddział tureckiej piechoty i artyleryi z pozycyi naokoło Elassony. Nieprzyjaciel cofnął się ku wąwozowi Sarandaporon i tam się skoncentrował.

Wojska greckie obsadziły wszystkie wzgórza na północ od Elassony. Oczekują bitwy rozstrzygającej.

Ateny. Po 4-godzinnej bitwie wyparła onegdaj grecka armia Turków z silnych pozycyi pod Elassoną i obsadziła to miasto.

Następca tronu dowodził osobiście. Jego syn, ks. Jerzy, otrzymał w tej bitwie chrzest ogniowy.

Dwa bataliony, posiłkowane przez dwie bateryę, przekroczyły most na Arcie (Epir) i obsadziły wzgórze Grimbowo.

Akcya floty greckiej.

Konstantynopol. Według urzędowych informacyj Porty, sześć okrętów wojennych demonstrowało przed Tenedos.

Konstantynopol. Sześć greckich okrętów wojennych stoi przed Tenedos. Wysadziły one tam na ląd oddziały marynarki. Okręty pilnują zapewne Dardanelów, aby zapobiedz wyjazdowi floty tureckiej.

Blokada Prevezy.

Ateny. Rząd grecki ogłosił blokadę nad Prevezą i graniczącemi okręgami wybrzeżnymi.

Ateny. Telegramy, które tu nadeszły, donoszą, że greckie okręty blokują Prevezę. Sztab znajduje się pod Larissą, skąd Grecy okalają Elassonę i spodziewali się jeszcze w ciągu dnia wczorajszego do Elassony wkroczyć, bo załoga turecka jest bardzo słaba. Po zajęciu Elassony zapewne nastąpi główne starcie w przesmyku Serviot, gdzie Turcy stoją w sile 30.000 ludzi.

Blokada Epiru.

Ateny. Blokada Epiru ogłoszona przez rząd grecki — rozciąga się od zatoki Gumenica aż do wjazdu do zatoki Arta.

Ze sportu.

Wisła—Czarni 1:1 (1:0)

„Wisła“ była wczoraj w daleko większej przewadze, aniżeli z nierozegranego rezultata sądzićby należało. Gdyby bowiem nie przysłowiowa nieumiejętność strzelania napadu czerwonych, nic nie stałoby im na przeszkodzie do osiągnięcia zwycięstwa różnicą conajmniej 5 goali. Wypróbowana oddawna taktyka „Wisły“ nierobienia bramek zapomocą kombinacyi dla kombinacyi, święciła wczoraj niepodzielnie tryumfy. Przez 89 m. prawie bez przerwy oblegali bramkę Lwowiaków, unosząc w rezultacie zaledwie jeden punkt i karny rzut, przestrzelony w dodatku. Wyrównującą bramkę zdobyli Czarni na parę sekund przed końcem, co prawda zupełnie niezasłużenie. Gra ich bowiem nie przypominała w niczem pierwszoklasowej drużyny, a kombinacya, o ile takim mianem nazwać można uganianie na oślep za piłką, przypominała kombinacyę naszych drużyn z przed pięciu conajmniej lat. Niejakiem usprawiedliwiem Lwowiaków była zdekompletowana linia pomocy, szczególnie dotkliwie dawał się uczuwać brak p. Bilora. Z czerwonych na pierwszy plan wybijali się: prawe skrzydło, materyał na pierwszorzędnego gracza w przyszłości, środkowy i prawy pomocnik, oraz back z prawdziwie angielską flegmą, p. Bujak.

Sport zimowy. Kraj. Związek turystyczny zwraca uwagę zarządów zdrojowych, zwierzchności gminnych, właścicieli hotelów i pensyonatów, na konieczność rozwinięcia ruchu wycieczkowego i sportowego w naszych letniskach, zwłaszcza podgórskich, posiadających doskonałe warunki dla wytworzenia sezonu zimowego. Wszelkie inwestycye opłacą się właścicielom doskonale, a Związek chętnie pospieszy z pomocą w sprawach ulepszenia komunikacyi kolejowej, reklamy w większych miastach kraju i zagranicą, urządzaniu kursów narciarskich, kształceniu przewodników i t. d.

Zamiłowanie do sportów zimowych jest w naszym kraju już rozbudzone, jest tedy rzeczą interesowanych gmin i właścicieli, aby piękny i zdrowy ten ruch przybrał u nas podobne rozmiary i przyniósł także korzyści gospodarcze, jak to ma miejsce choćby w sąsiednich okolicach Bielska i Białej ściągających na każdą niedzielę i święto tysiączne rzesze obcych turystów.

Co słychać w mieście?

Kraków, 21 października

Jutro wychodzi przy numerze południowym dodatek „Tydzień Humorystyczny“, oraz „Romans i Powieść“ z dalszym ciągiem sensacyjnej powieści Gastona Leroux „Pan Józef Rouletabille u cara“.

Numeru bez dodatku sprzedawać nie wolno — a cena jego wynosi wszędzie 6 halerzy.

Ci szan. Czytelnicy, którzy w ostatnich dniach nie nabywali „Wieczornych Nowin“ i przeto stracili kilka fejletonów powieści, mogą na żądanie (kartką koresp.) otrzymać

odbitkę bezpłatnie z administracyi „Nowin“. Mogą też zażądać tej odbitki w agencyach prowincyonalnych, którym administracya dziś i jutro wysyła owe odbitki celem rozdania ich między odbiorców, którzy się upomną o nie.

Zwracamy uwagę czytelników, że powieść „Pan Józef Rontabille u cara“ wychodzi obecnie w paryskiej „Illustration“ i uważana jest w Paryżu za najbardziej interesującą i sensacyjną powieść tegorocznego sezonu wydawniczego. Czytelnicy „Nowin“ otrzymują przekład powieści równocześnie z drukiem oryginału francuskiego.

Każdy kwartalny abonent otrzymuje bezpłatnie i franco „Kalendarz powieściowy“ „Nowin“ — ze zbiorem nowel „**Przez lądy i morza**“. Abonenci miesięczni zechcą na koszta przesyłki kalendarza przysłać 30 halerzy.

Kinematograf T. S. L. W poszukiwaniu za źródłem dochodów, wpadło na bardzo szczęśliwą i pożyteczną myśl Koło I. T. S. L., zakładając swojem staraniem i kosztem wielkie przedsiębiorstwo kinematograficzne.

Dzięki usilnym staraniom Wydziału pomienionego Koła powzięty niedawno zamiar został w całości urzeczywistniony. Za ty dzień nastąpi otwarcie „Kinoteatru Towarzystwa Szkoły Ludowej“.

Lokal znajduje się przy ul. Podwale l. 6 na parterze w kamienicy posła Federowicza i radcy Beringera, odpowiednio do celu swojego przerobiony. Przyznać należy z zadowoleniem, że inicyatorowie nie oszczędzili ani kosztów, ani trudu, aby tylko odpowiedzieć najwybredniejszym nawet wymogom publiczności. Lokal urządzony jest wzorowo z zachowaniem wszelkich ustawowo przepisanych udogodnień i zabezpieczeń. Widownia niedaża, ale gustowne i pomysłowo ozdobiona ściennem malowidłem według projektu artysty malarza prof. Procajłowicza. Boczne wejścia ozdobione witrażami z zakrzytnie znanej fabryki p. Zeleńskiego. Operatornia oddzielona od widowni grubym murem, cały zaś lokal skonstruowany wyłącznie z żelaza i betonu daje bezwzględną rękojmię bezpieczeństwa.

Przedstawienia odbywać się będą codziennie od godz. 4—10 wiecz, a nadto będą dawane specyalne widowiska dla młodzieży na wzór wiedeńskiej „Uranii“, z którą wydział Koła wszedł w tym celu w stały kontakt i porozumienie. Nad rodzajem i doborem programu czuwać będzie stale osobna komisya T. S. L., co daje zupełną gwarancyę pożytecznego i rozumnego prowadzenia teatru. Nie wątpimy, że publiczność krakowska poprze to przedsiębiorstwo z całem zaufaniem i licznie będzie odwiedzać kinematograf.

Kierownikiem technicznym przedsiębiorstwa ze strony Tow. jest inż. prof. Kostecki i oddany całą duszą przedsiębiorstwu.

Nowej i pożytecznej placówce T. S. L. życzymy jak najlepszego powodzenia.

W koncercie Tow. Muz., zapowiedzianym na 25 bm., wysuwa się obok koncertu wiolonczelowego Dvoraka i skrzypcowej symfonii Lalca na pierwszy plan piąta symfonia P. Czajkowskiego, dzieło niepospolitego talentu.

Symfonię poprzedza uroczyste andante, pełne narodowego zabarwienia, drgające echem cerkiewnych głosów.

Próby, znajdujące się w pełnym toku, przyczynią się niezawodnie do wzorowego wykonania, dając słuchaczom chwile podniosłych wrażeń.

Próby chóru męskiego Tow. Muz. odbywać się będą we środy i soboty o godz. 7 wiecz.

Towarzystwo muzyczne pragnąc podnieść ogólny poziom muzycznej kultury w naszem mieście, zaprosiło prof. dra Józefa W. Reissa do wygłoszenia szeregu wykładów z historyi i estetyki muzyki. Dr Reiss rozpocznie cykl wykładowy dnia 28 bm. prelekcyą: „O zasadniczych pierwiastkach muzyki nowoczesnej“. Dalsze ogniwa wykładów obejmą między innemi: Rozwój muzyki fortepianowej, Muzykę polską XVI wieku i doby współczesnej, Twórczość Ryszarda Wagnera. Wykłady odbywać się będą w sali prób Tow. Muzycznego (przy pl. Szczepańskim). Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Koncert J. Urlusa. Pierwszy koncert abonamentowy odbędzie się dnia 23 b. m. z udziałem znakomitego tenora Wagnerowskiego, Holendra J. Urlusa. Urlus, należący do stałego zespołu artystów biorących udział w przedstawieniach w Bayreuth, upatrzony jest przez Dyrekcyę nowojorskiego teatru miliarderów Metropolitan-Opera, jako następca Slezaka, który po obecnym sezonie chce opuścić Amerykę na zawsze. — Wedle zdania całej krytyki europejskiej jest Urlus także na estradzie koncertowej zjawiskiem niecodziennem. Program krakowski zawiera oprócz fragmentów Wagnerowskich i pieśni niemieckich także dwie pieśni, które artysta odśpiewa w swym rodzinnym języku holenderskim.

Katastrofa pod Trzebinią przed sądem. W sobotę wieczorem skończyła się dwudniowa rozprawa przeciw funkcyonaryuszom kolejowym. Trybunał uznał wszystkich oskarżonych winnymi występku przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 u. k. i skazał przesuwacza Witkowkigo na 10 miesięcy aresztu, maszynistę Michalika na 8 miesięcy aresztu, kontrolora zwrotnic Szejbala na 6 miesięcy aresztu, blokowego Bednarczyka na 3 miesiące aresztu. Zasądzeni zgłosili zażalenie nieważności.

Ze sfer kupieckich. Firma Giovanni Zuliani na Zwierzyńcu, przedsiębiorstwo robót żelazno-betonowych i budowlanych, popadła w trudności finansowe, które w ten sposób zostały usunięte, że wierzyciele udzielili firmie Zuliani jednorocznego moratoryum.

Konkurs zapaśniczy w teatrze Nowości. Niedzielne zapasy dały następujący rezultat: popołudniu Jarosiński pokonał Dermę w 3 m., Van der Bergen Lohnmeiera w 12·30 m. i Li-Hung-Po Goldbacha w 4 m. Wieczorem zwyciężył Lasartes Van der Bergena w 3·30 m., Li-Hung-Po Jarosińskiego w 4 m., a Cyganiewicz pokonał w walce amerykańskiej catch-as-catch-can Lohnmeiora, Van dr Bergena i Goldbacha w 18 minutach. Dziś walczą Lasartes contra Derma, Jarosiński contra Van der Bergen revanche. Nadto odbędzie się dziś jedna z najbardziej interesujących walk w obecnym konkursie Cyganiewicza contra olbrzymowi szampionowi Chin Li-Hung-Po. Walka ta będzie prowadzona aż do rozstrzygnięcia.

Z bruku. Aresztowano Salomona Kejla, który zakradł się dzisiejszej nocy do przekupnia Anisa, przy ul. Józefa 8 i skradł mu 200 koron.

Aresztowano dwóch kieszonkowców w osobie 15 letniego Maryana Laski i Ludwika Noska, którzy w kościele OO. Dominikanów wyciągnęli jednej z pań 17 kor. z kieszeni.

Prosimy odnowić prenumeratę na miesiąc październik.

Z pola walki.

W ciągu dzisiejszego przedpołudnia otrzymaliśmy następujące telefoniczne i telegraficzne informacye:

Wycięcie w pień serbskiego pułku.

Belgrad. (Tel. wł.) Wczorajszej niedzieli krążyły tutaj pogłoski, że serbski 7 pułk piechoty **wpadł w zasadzkę turecką i został w pień wycięty.** Turcy założyli mianowicie miny podziemne, bardzo zręcznie zamaskowane kamieniami i tarniną tak, że gdy 7-my pułk znalazł się w odnośnem miejscu, nastąpiła katastrofa. W Belgradzie powstał z tego powodu nieopisany popłoch. Ministerstwo wojny odmawia wszelkich wyjaśnień w tym kierunku atoli zupełnie nie przeczy pogłosce. Okoliczność ta przyczynia się do wzmożenia paniki.

Bitwa pod Bordujevo.

Belgrad. (Tel. wł) Wojska serbskie stoczyły wczoraj pod Bordujevo **gwałtowną potyczkę** z Turkami. Bitwę na korzyść Serbów rozstrzygnęła artylerya serbska. Straty tureckie wynoszą 600 zabitych i rannych a straty serbskie 390 zabitych i rannych.

Walki pod Nowym Bazarem.

Marsz głównej armii na Kumanowo.

Belgrad. (Tel. wł.). Jenerał Zivkovic donosi, że ze swoją armią jest już na terenie tureckim w odległości 10 klm. od granicy. **Pod Nowym Bazarem przyszło do gwałtownej walki.**

Główna armia serbska pod komendą następcy tronu ks. Aleksandra maszeruje na **Kumanowo** i podczas marszu zajęła szereg ważnych obwarowanych pozycyi tureckich.

Serbowie w sandżaku.

Belgrad. (Tel. wł.). Wojska serbskie obsadziły miejscowość Nowa-Barosz, punkt obwarowany w sandżaku.

Wojna czarnogórsko-turecka.

Klęska Turków.

Podgorica. Według oficyalnych wiadomości. Czarnogórcy onegdaj wieczór atakowali Pławę i zajęli ją po zaciętej walce.

280 Turków wzięto do niewoli i przewieziono do Podgoricy, reszta rozbita, maszeruje do Diakowy. Czarnogórcy pojmali stu bandytów w okolicy Gusinje.

Podgorica. Po obsadzeniu Pławy przez kolumnę północną, rozproszeni Turcy cofnęli się do Diakowy.

Czarnogórcy w Beranie.

Wiedeń. (Tel. wł.). W miasteczku Beranie, zajętem zeszłego tygodnia, Czarnogórcy na dobre się już ustalili. Z chrześcijańskiej ludności miasteczka uformowano siedm batalionów piechoty, które wcielone zostały do armii czarnogórskiej. Zarząd czarnogórski cywilny urządził w Beranie pocztę i stacyę telegraficzną, a więc w przeciągu tygodnia dokonał tego, na co rząd turecki w przeciągu wiekowego panowania się nie zdobył.

Teatry i widowiska

REPERTUAR teatru miejskiego.

Poniedziałek: „Peer Gynt“
Wtorek: „Bęben“.
Środa: „Rosmersholm“
Czwartek: „Bęben,
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Trylogia p. t. Zygmunt August.
Niedziela popołudniu „Trzeba umrzeć, aby żyć“
wieczór Trylogia p. t. „Zygmunt August“

TEATR Nowości.

Konkurs zapaśniczy oraz znakomita operetka „Wesoły aeronauta“.

Początek o g. 8 wieczór.

TEATR APOLLO

Od 16—21 października br

Rosario Santafé andaluzyjska piękność.
The 4 Highland Girls!! szkocki kwartet taneczny.
M. Lafayette polski komik.
H. Sztorchówna subretka polska
K. Liebal komik
La bella Tosca śpiewaczka.
Erna Goleston subretka.
Zejdowski
Ferry Rosena Parisiana Ensemble

Początek o g. 8 wieczór.
Kabaret początek o g. 11.

TEATR Maryonetek przy ul. ... 3 ...

Codziennie od g. 5—7, w niedzielę od g. 4—8.

Stan armii bułgarskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Dzienniki tutejsze stwierdzają, że armia bułgarska stoi na wysokości swego zadania i umie doskonale manewrować, tak, że wyzyskuje wszelkie właściwości terenu i przypadkowe ukształtowanie się stosunków na swoją korzyść.

Niedomagania armii tureckiej, ale zręczny plan.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że armia turecka grzeszy brakiem taktycznie wykształconych oficerów. Natomiast główna komenda tureckich sił zbrojnych bardzo zręcznie przeprowadza zasadniczy plan taktyczny, polegający na zajęciu tyłów głównej armii bułgarskiej, idącej na Adryanopol.

Anglia i Francya odsuwają się od Rosyi.

Magdeburg. (Tel. wł.) „Magdeburger Zeitung" donosi z Londynu, że Anglia coraz bardziej odsuwa się obecnie od Rosyi. Anglia życzy sobie utrzymania *status quo* na Bałkanie, jest zatem w tej mierze zupełnie zgodną z Austro-Węgrami, po stronie których Anglia stanie w danym wypadku. Także w Paryżu nie zaprzeczają, że między Francyą a Rosyą powstały nieporozumienia w kwestyi utrzymania *status quo* na Bałkanie.

Pogoda w Krakowie.

(Z krakow. obserw.)

Dn. 20. paździer. termometer doszedł od 6·0 do 10 l C. barometr podnosił się

Dnia 21 paździer. o godz. 7-ej zrana

stan barometru: 742·0 mm.

stan termometru: 3 0 C.

Wiatr północ.-zachod.

Prognoza: Dziś: pochmurno.

Zakopane

(Telegram Kraj. Związku Turyst.)

Ciepłota najwyższa 7·0 C., najniższa 0 5 C. Ciśnienie powietrza 685mm Kierunek wiatru: zachodni. zachmurzenie częste opady.

Prognoza: pochmurno.

Przed sesyą sejmu węgierskiego.

Budapeszt. (Tel. wł.) Sejm węgierski zbierze się w piątek lub sobotę na krótką sesyę, celem przyjęcia do wiadomości reskryptu królewskiego zwołującego delegacyę węgierską na r. 1913.

Budapeszt. (Tel. wł.) Hr. Juliusz Andrassy, najbardziej umiarkowany polityk węgierski, przemawiał wczoraj na zgromadzeniu w Papa. Treść jego przemowy stanowi senzacyę polityczną, gdyż Hr. Andrassy oświadczył się za prowadzeniem najostrzejszej walki z obecnym rządem węgierskim.

Hr. Stürgkh u cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cesarz przyjął wczoraj o g. 10 rano w Schonbrunnie hr. Sturgkha na przeszło godzinnej audyencyi. Audyencya wczorajsza stoi w związku z rozpoczynającą się jutro sesyą parlamentu austryackiego.

Z zaboru rosyjskiego i Rosyi

Znowu aresztowania i represye.

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiejszej nocy odbyły się tutaj liczne aresztowania i rewizye szczególniej w dzielnicach robotniczych. Policya szukała wydanych niedawno odezw rewolucyjnych. Aresztowano dwadzieścia kilka osób, z których część osadzono w ratuszu, część zaś w cytadeli.

Łódź. (Tel. wł.). W nocy z sobty na niedzielę ochrana przeprowadziła kilkadziesiąt rewizyi wśród sfer robotniczych. Podobno zostało aresztowane zebranie członków P. P. S. (Represye te wywołane zostały ostatnią odezwą P. P. S. w kwestyi wojny Rosyi z Austryą).

Warszawa. (Tel. wł.). Ze wszystkich miast prowincyonalnych dochodzą tutaj wiadomości o masowych aresztowaniach.

Ucieczka Heliodora

Petersburg. (Tel. wł.) Pisma tutejsze donoszą, że mnich Heliodor, który przebywał na wygnaniu w Floryszczowej pustelni zniknął stamtąd. W związku z ucieczką Heliodora panuje tutaj przekonanie, że stanie on na czele agitacyi czarnosecińców, którzy domagają się, aby Rosya z bronią w ręku dała wyraz swej sympatyi dla ludów słowiańskich na Bałkanie.

Szczucie przeciw Austryi.

Petersburg (*Tel. wł.*) Główny zarząd związku narodu rosyjskiego wysyła w dalszym ciągu poufne instrukcye do oddziałów prowincyonalnych, by szerzono agitacye wśród ludu na rzecz wojny z Austryą. Do gubernii wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej wysłano specyalnych emisaryuszy, którym polecono urządzać zebrania i demonstracye na rzecz wojny.

Kijów (*Tel. wł.*) W tych dniach ma przybyć tutaj hr. Bobrinskij, który wygłosi szereg odczytów o ucisku prawosławnych w Austryi.

Bunt katorżników.

Petersburg (*Tel. wł.*) W Hodronowskim etapie, na trakcie Tobolskim wybuchł bunt katorżników. Więźniowie, mimo, iż byli zakuci w kajdany wyrwali prowadzącym ich żołnierzom karabiny i poczęli strzelać. Kilku więźni uciekło. Urzędownie podają, że zabity został jeden żołnierz i dwóch ranionо.

Aresztowanie niebezpiecznych szpiegów i prowokatorów.

Kraków. 21 października

Donieśliśmy w sobotnim numerze o aresztowaniu przez policyę krakowską niebezpiecznego szpiega i prowakatora, który rozwinął intensywną działalnością w dwóch kierunkach: w wojskowym i politycznym. Okazuje się obecnie iż aresztowany należy do najniebezpiecznych wysłanników ochrany carskiej, z jakimy dotąd policya krakowska miała do czynienia.

Aresztowany podał, że nazywa się Stiepan Grabowskij i był urzędnikiem w kancelaryi jednego z gubernatorów w Królestwie Polskim. Jak słychać policya dotarła do niesłychanie ważnych materyałów, stwierdzających że Grabowskij odgrywał wybitną rolę w ochranie i w warszawskim sztabie wojskowym. Grabowski miał polecenie w dziedzinie wooskowości dokonać szeregu bardzo ważnych czynów.

Ujawniono następnie, że Grabowskij od dwóch lat operował w Krakowie, jako niebezpieczny prowokator. Słał obficie raporty do ochrany ze sprawozdaniami o tajnych posiedzeniach partyi socyalistycznych, które przeważnie były stingowane. Śledził wyjeżdżające do Królestwa osoby i tam wydawał je bez żadnych nieraz powodów w ręce policyi, jako rzekomych rewolucyonistów.

W ostatnim czasie Grabowskij dopuścił się niesłychanie śmiałej prowokacyi. Doniósł mianowicie ochranie, **że w Krakowie rewolucyoniści postanowili uplanować zamach na cara w Spale.** Podał nawet pseudonimy, mieli nimi być: Ryszard i Brzecek. Spiskowców w Krakowie miało być trzech, trzeciego jednak pseudonimu nie podał, chąc w ten sposób bardziej uwiarogodnić swe informacye, że nie dotarł zupełnie do spisku. Efekt tego prowokatorskiego doniesienia Grabowskiego w ochranie był niesłychany. Przedsięwzięto szereg daleko idących środków ostrożności. Grabowskij zaś pojechał do Spały, by na miejscu tropić spiskowców z Krakowa.

Na tem tle naturalnie nie obeszło się bez licznych aresztowań. Z zamachem jakoś spiskowcy nie spieszyli się. Wobec tego Grabowskij wrócił do Krakowa by dalej prowadzić swą akcyę tropienia stingowanego spisku. Tutaj dostał się w ręce policyi. Podobno miał się w śledztwie przyznać, że raporty o mającym się dokonać zamachu na cara były stingowane.

Policya krakowska aresztowała jeszcze jednego szpiega moskiewskiego, który został wysłany przez warszawski sztab wojskowy do Galicyi. Między innemi szpieg ten miał polecone zbadać nastrój ludności polskiej na wypadek wojny z Rosyą!!.

Echa procesu politycznego. Piszą nam z Rzeszowa: Przed trybunałem orzekającym tutejszego sądu obwodowego pod przew. r. s. Mareckiego, toczyła się w dniach 17 i 18 bm. rozprawa o zbrodnię krzywoprzysięstwa przeciw trzem kupcom, Abrahamowi Goligerowi z Tarnopola, Izakowi Kropfowi z Rozwadowa i Józefowi Wiecznerowi z Dukli Wszyscy trzej byli świadkami w głośnym zeszłorocznym procesie tarnobrzeskim, wytoczonym Mojżeszowi Kanarkowi o przekr. obrazy czci przez byłych posłów ludowych pp. Więcka i Paducha. Kanarek, jak wiadomo, zarzucił p. Więckowi i Paduchowi nadużywanie swych mandatów poselskich i wyrabianie koncesyj szynkarskich za pieniądze. Prokuratorya państwa dopatrzyła się w zeznaniach Goligera, Kropfa i Wiecznera, uczynionych przed sądem tarnobrzeskim, znamion zbrodni oszustwa przez złożenie fałszywych zeznań pod przysięgą i spowodowała wdrożenie śledztwa w tym kierunku.

Śledztwo o namawianie do fałszywych zeznań toczyło się także przeciw M. Kanarkowi, który jednak wyjechał za granicę.

Rozprawa zakończyła się zasądzeniem Goligera i Kropfa, pierwszego na 3 a drugiego na 6 miesięcy więzienia. Wieczner został uwolniony. Goligera bronił adw. poseł dr Krogulski, Kropfa adw. dr Silber a Wiecznera prof. dr Rosenblatt. Poszkodowanych pp. Więcka i Paducha zastępował adw. dr Surowiecki z Tarnobrzega. Oskarżenie wnosił prok. dr Gruszczyński.

NADESŁANE.

A. CONAN DOYLE. 6

Straszna kobieta.

(SKARGA WIĘŹNIA).

Zrozumiałem, że uparła się użyć mnie za narzędzie swojej zemsty i że zniewolony przez nią, nie będę miał wyboru — i albo starego ubić będę musiał, albo dać się jemu złapać.

Teraz ona poczuła nagle, że się przedemną zdradza i zmieniając szybko wyraz twarzy, uśmiechnęła się przyjaźnie i słodko. Ale to już było zapóźno, otrzymałem przestrogę i skorzystałem z niej.

— Nie pójdę na górę— oświadczyłem stanowczo. — Tutaj mam wszystko, czego mi potrzeba.

Spojrzała na mnie z okropną pogardą; jeszcze takiej twarzy nie widziałem...

— Dobrze więc. Bierz pan te medale. Radabym, gdybyś pan zaczął od tego tutaj końca. Myślę, że gdy się je stopi, będą wszystkie równie warte, ale te oto są najrzadsze, a więc najcenniejsze dla niego. Nie potrzeba wyłamywać zamków. Jeżeli pan naciśniesz ten mosiężny guzik, przekonasz się," że jest tam ukryta sprężyna. O, tak! A teraz bierz pan najpierw ten mały; on go kocha, jak źrenicę swego oka!

Otworzyła jedną ze skrzynek, i teraz te wszystkie śliczności leżały przedemną. Właśnie wyciągnąłem rękę po ten, który mi pokazała, gdy nagle pobladła jeszcze bardziej i ostrzegawczo podniosła palec w górę.

— Pst! — szepnęła. — Co to słychać!

Z daleka, z pośród ciszy, która zalegała w całym domu, dolatywał suwający, wlokący się odgłos, jakby zbliżały się czyjeś dalekie kroki. W jednej chwili zamknęła i umocowała napowrót skrzynkę.

— To mój mąż! — szepnęła. — Nic to nie szkodzi. Nie bój się pan. Już ja to urządzę. Tu! Wchodź pan, prędko, za te gobeliny!

Wepchnęła mnie poza malowane zasłony na ścianie, mnie i tę pustą torbę, którą trzymałem w ręku. A potem wzięła w rękę swój stoczek i prędko przeszła do tego pokoju, z którego co dopiero wyszliśmy. Z mojego miejsca przez otwarte drzwi mogłem ją doskonale widzieć.

— Czy to ty, Robercie? — zawołała.

Światło świecy dochodziło z muzeum, a ciężkie, szurgające kroki zbliżały się coraz bardziej. Wreszcie ujrzałem w drzwiach wielką, obwisłą twarz, całą w zmarszczkach, z ogromnym, garbatym nosem i parą złotych na nim okularów. Przechylał głowę, żeby módz patrzeć na te okulary, a wielki nos, podany naprzód, przypominał dziób jakiegoś ptaka. Duży to był mężczyzna, wysoki i tęgi, tak, że w luźnym swoim szlafroku zapełniał sobą całe wejście w drzwiach. Na głowie miał bujną, siwą, kędzierzawą czuprynę, na twarzy jednak nie nosił zarostu. Miał cienkie, małe, zaciśnięte usta, ginące pod tym długim, potężnym nosem. Stał, trzymając świecę przed sobą i patrzył na żonę z takim dziwnym, złośliwym błyskiem w oczach, że wystarczało widzieć to jedno spojrzenie, ażeby poznać, że i on równie serdecznie ją kocha, jak ona jego.

— Cóż to takiego? — zapytał. — Co znaczy ta nocna wędrówka po domu? Czemu spać nie idziesz?

— Nie mogłam usnąć — odpowiedziała. Mówiła głosem smutnym i zmęczonym. Jeżeli była kiedyś aktorką, to widocznie nie zapomniała swej sztuki.

— Czy wolno mi przypomnieć — podjął tym samym syczącem, drwiącym głosem — że dobre sumienie jest najskuteczniejszem lekarstwem na sen?

— To nie prawda — odpowiedziała — gdyż ty sypiasz bardzo dobrze.

— Bo też tylko jedynego czynu w całem życiu swojem wstydzę się i żałuję — odrzekł a włosy zjeżyły mu się gniewnie. Sama wiesz najlepiej, co mam na myśli. To błąd, który własną karę w sobie niesie.

(C. d. n.)

Najlepsze, najpraktyczniejsze do przedstawień na wsi czy w mieście są

Jasełka

Oratoryum ludowe w 5 oddziałach, w śpiewach scenicznych z kolend, kantyczek i melodyi chorału kościelnego zestawił

Ks. Leonard Sołecki

prob. obrz. rz. kat. w Brzeżanach. Wydanie piąte wyciąg fortepianowy z tekstem Cena w ozdobnej oprawie w 4° 806

— K. 6. —

(Za nadesłaniem K 6·60 przesyła franko).

Nuty instrumentalne na małą orkiestrę

do tych „Jasełek“ kosztują K 3 z przesyłką K 3·45. Nakład i własność księgarni katolickiej Dr. Władysława Miłkowskiego w Krakowie. 9 pl. Maryacki, telef. Nr. 1308

Tamże sprzedaje się kartki korespondencyjne zwykłe z marką po 4 hal. a zagraniczne po 9 hal.

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu minimum 60 h. 1-sze słowo liczy się potrójnie.

P. T. Emeryci i zastępcy wszelkich firm handlowych i asekuracyjnych jakoteż każda osoba nieposzlakowanej przeszłości, mogą otrzymać w każdej miejscowości Galicyi, Bukowiny, Śląska austr., Królestwa Polskiego i Rosyi bardzo korzystne uboczne lub stałe zajęcie. Zgłoszenia: Biuro Działu Bankowego, Kraków, ul. Zielona l. 19. 1027

Kupię w Krakowie większą kamienicę dobrze się rentującą. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia od właścicieli. Poste restante Kraków, R. Z. za okazaniem kwitu inseratowego. 1086

Małżeństwo bez troski zapewnia przeczytanie broszury o odkryciu dr. Müllera „Jak chronić się przed zbyt liczną rodziną“ bez użycia tak niepewnych i szkodliwych artykułów hygienicznych. Cena 50 hal. w markach z dyskr. przesyłką Instytut France Lwów ul. Zimorowicza 6. 1210

Do sprzedania parcela 558 sążni kw., z tego 18 sążni frontu, w Krakowie. Wiadomość: w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7— w godz. południowych między 1—3.

Rutynowana nauczycielka muzyki udziela lekcyi gry na fortepianie pod przystępnymi warunkami. Filipa 14.

Uczeń wyższej klasy gimnazyalnej poszukuje lekcyi z klas niższych. Łaskawe zgłoszenia pod A-B przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków Jagiellońska 7.

Potrzebuję czeladzi szewskich i chłopców do terminu. Jan Pietrzykowski w Bobowej. 1204

! Winogrona !

stołowe i kuracyjne najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścinane 5 kg. 8 K 50 h., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kg 8 K; miód pszczelny naturalny 5 kg. puszka 7 K. 50 h. dostarcza J. Perlmutter Versecz 25. (Węgry poł.) 974



OLLA GUMMI polecone przez przeszło 2000 lekarzy. Do nabycia we wszystkich aptekach i lepszych drog. Cena 4, 6 i 8 kor.

We własnym interesie należy żądać przed zakupnem przedmiotów pożytecznych i wszelkich podarków mój bogato ilustrowany główny katalog z 4000 rycin, który wysyła się każdemu darmo i opłatnie. 1060

c. i k. nadworny dostawca
JAN KONRAD
dom wysyłkowy w Brux Nr. 2495 (Czechy).

Zegarki niklowe po K 4·20, czarne stalowe zegarki remontoir K 6·80, zegarki prawdziwe srebrne K 8·40, budziki niklowe K 2·90, budziki o głosie dzwonu wieżowego K 7·80, dobre skrzypce po K 5·80, harmonie K 5· rewolwery K 6·— Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości.



Jlustrowany cennik bandaży i sposób leczenia przepukliny (ruptury) wysyła M. L. Polaczek Sambor 14.

Za 4 kor.

skrzynka zawierająca $2\frac{1}{2}$ kopy (150 sztuk) **Kwargli ołomunieckich** Nr. 4. Wysyła za zaliczką FABRYCZNY skład SERÓW **Braci ROLNICKICH** Kraków, Wielopole 7/H. Cenniki wysyłamy na żądanie.

90 halerzy kosztuje książka starszej położny H. z królewskiego zakładu położniczego, która podaje w jaki sposób możecie waszą żonę zabezpieczyć od nadmiernej ilości porodów. Skutek zagwarantowany. Dziesięć tysięcy podziękowań wpłynęło. 90 h. w noszę markach pocztowych.

do pani A. KAUPA
BERLIN S. W. 285
Lindenstr. 51.
510

Tanie materye na poszwy z przędzy (Ranevase) o wytrzymałej barwie, w dobrej trwałej jakości



Nr. B. 31. Czerwono, niebiesko lub liliowo prążkowane, nie tracące barwy w praniu 74×76 cm. szerokie, za 23 m. sztukę K 12·50, pół sztuki $11\frac{1}{2}$ m. długości K 6·50. Nr. B 27. Materya na poszwy rzetelnej jakości, wykończona z najlepszej silnej przędzy, trwałość barwy w praniu poręczona, niebiesko, czerwono, różowo lub liliowo prążkowana 74×76 cm. szeroka za 24 metr. sztukę K 16·50, pół sztuki 12 m. długiej K 8·50. Materya na wsypy „inlett“ o trwałej barwie, nie przepuszczająca pierza pół sztuki $11\frac{1}{2}$ m. długości K 8·—. Najbogatszy wybór w moim głównym katalogu. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wysyłkę uskutecznia za zaliczką c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 2466 (Czechy).

Żądajcie darmo i opłatnie mój główny katalog z 4000 rycin. 1059

Dobra ziemskie

do wydzierżawienia poszukuje jakoteż od dzierżawców dzierżawy za wynagrodzeniem przejmuje 463 b

Towarzystwo dla dzierżawy gruntów i gospodarstw w Ołomuńcu.

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwie francuskie dla panów 1. jakości praw. chron. marka ochronna „Kolonia“ jako najlepsza dotychczas znana marka 3 szt. K 1·10, 6 szt. K 1·90. 12 szt. K 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach 285 pocztowych jedyna firma tego rodzaju.

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 35.

Ilustrowany obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i opłatnie.

Kolejowi i skarbowi urzędnicy!

Tylko w mojej firmie do nabycia.



Żandarmerya, rolnicy itp. kupują z powodu dokładnego wskazywania, tylko moje zarejestrowane „Adler Roskopf“ patentowane, niklowe zegarki remontoar z kotwicą. Nr. 4090 ze złoconym, dokładnie wyregulowanym mechanizmem o kamiennych panewkach K 7. Nr. 4091 ten sam zegarek z wskazówką sekundową K 8. Do każdego zegarka dołącza się pisemną na 3 lata opiewającą gwarancyę! Bez ryzyka! Wymiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy!

Wysyłkę uskutecznia uznana jako bardzo sprawna, światowa firma Pierwsza fabryka zegarów **Jana Konrada** c. i k. nadw. dostawcy w Brüx Nr. 2412 (Czechy)

Na żądanie wysyła każdemu opłatnie główny katalog z 4000 rycin. 1032

RZĄDOWO UPRAWNIONA

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specyalnych leczniczych pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy l. 4.

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez tuż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i dragueryach. Cenniki na żądanie franko. 8

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA“ JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. W Krakowie jedyny, który posiada własny 145 wyrób trumien.

Wszyscy, którzy są wystawieni na kaprysy pogody i zmiany temperatury

a wskutek tego cierpią na reumatyczne i gośćcowe bóle i odmrożenia, powinni być poinformowani o

CONTRHEUMAN

Takowe uspokaja i uśmierza bóle, usuwa opuchlinę, tak, że ruchliwość stawów powraca.

1 tuba po 1 koronie jest do nabycia prawie w każdej aptece. Prospekta wysyła 1197 wytwórca

aptekarz B. FRAGNER

PRAGA, Mała strona, Nr. 203, róg ulicy Neruda,

jako też opłatnie przy poprzedniem nadesłaniu K 1·50 jedną tubę, K 5 — 5 tub, K 9 — 10 tub.

Baczność na nazwę preparatu i wytwórcy! Składy w Krakowie w aptekach: M. Masłowski, M. Reder, K. Wiszniewski.

Singera „66“



1016 najlepsza i najdoskonalsza maszyna do szycia,

Singera maszyny nabywać można i tylko w naszych składach.

Singer Co., Tow. Akc. MASZYN do szycia

Kraków, ul. Szpitalna L. 40. (naprzeciw Teatru Miejsk.)

FILIE: Kaźmierz, Wolnica 11. Tarnów, Wałowa 13. Tarnobrzeg, Rynek 101. Chrzanów, Mickiewicza 12/3. Nowy Sacz, Jagiellońska 40/50. Cenniki darmo i opłatnie.

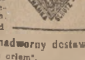
DO POKRYCIA

i jako ochronny opatrunek różnych skaleczeń,

ażeby takowe przez zanieczyszczenie nie mogły stać się złośliwymi i trudno gojącymi ranami, nadaje się najlepiej rozmiękczająca i ciągnąca tak zwana

pragska maść domowa,

która rany ochrania i w czystości utrzymuje, bóle i zapalenia uśmierza, a jako przeciwgnilnie działająca i chłodząca maść korzystnie wpływa na zagojenie i zabliźnienie. Puszka 70 h. *Prawdziwa tylko z obok umieszczoną marką ochronną! Próba prawna.* Nienależy zezwolić na narzucenie sobie środków naśladowniczych.



Główny skład

B. FRAGNER, c. i k. nadworny dostawca Apteka „Pod czarnym orłem“, PRAGA, Mała strona, róg ulicy Neruda Nr. 203.

Składy w aptekach Austro-Węgier. W Krakowie w aptekach: M. Masłowski, M. Reder, K. Wiszniewski.

Pocztą wysyła się opłatnie za poprzedniem nadesłaniem 3 K 16 h. 4 puszki, a 7 K 10 puszek. 1198

Wydawca: Krakowskie Tow. wydawnicze. Odpowiedzialny i naczelny redaktor: Ludwik Szczepański. Drukiem Aleksandra Rippera w Krakowie.